**METODA PROJEKTÓW : FASOLA- KUBUSIE PUCHATKI**

Drodzy Rodzice, ponieważ za pośrednictwem Państwa realizować będziemy PROJEKT FASOLA, piszę kilka słów nt tej metody.

Dla naszej grupy nie jest to nowość, w ubiegłym roku przeprowadziliśmy kilka projektów, w bieżącym projekt: ZEGAR, projekty o zainteresowaniach, talentach, emocjach, CEBULA, który nie został dokończony z powodu pandemii /zostały nam tylko działania plastyczne/.

Metodą projektu pracuje większość europejskich przedszkoli. Podczas zagranicznych wizyt studyjnych, jako doradca metodyczny zwiedziłam wiele europejskich placówek /przedszkoli/ i zakochałam się w tym sposobie pracy. Projekty mogą mieć różną formę i czas. Im młodsze dzieci, to projekty krótsze.

Celem projektu jest samodzielne dochodzenie dziecka do wiedzy. Nauczyciel jest moderatorem, organizuje działania, przygotowuje narzędzia, materiały, ale to dziecko jest wykonawcą i samo rozwiązuje postawione problemy. W ten sposób uczy się być samodzielne, ma poczucie sprawstwa, tzn. czuje że może, że potrafi. Uczy się współpracy z innymi, współdziałania, jest zmotywowane. Dzieci pracujące metodą projektu są ciekawe świata, lepiej się uczą, są zaangażowane w życie klasy, mają większą motywację do nauki. Jak zresztą Państwo widzą, ja i tak na co dzień stosuję elementy tej metody, ponieważ dzieci z którymi pracują są bardzo aktywne, otwarte i ciekawe świata.

Projekt składa się z III elementów, czyli części.

**Pierwsza część** to zapoznanie dzieci z tematem projektu /dzieci też same mogą wybrać temat/ . W tym czasie sprawdza się stopień wiedzy dziecka na badany temat, zachęca dzieci do udziału w projekcie. Dlatego często, chociaż nie zawsze, ale powinno się przeprowadzić rozeznanie w postaci tworzenia SIATKI PYTAŃ, SIATKI WIEDZY WYJŚCIOWEJ . Aby dla dzieci było to namacalne- robimy plakat w jakiejś formie, na którym nanosimy przez cały czas prowadzenia projektu wszystko co się dzieje podczas realizacji projektu i na którym na zakończenie doskonale widzimy przyrost wiedzy dziecka.

**Etap II**

Etap ten jest najciekawszy dla dziecka, bo to czas doświadczania. Dziecko eksperymentuje, bada, poszukuje, mierzy, waży, stempluje, odbija, rysuje, lepi, skręca, konstruuje, układa, przeprowadza wywiady . W projekcie, jeżeli jest możliwość uczestniczą eksperci, czyli ludzie, którzy mogą dostarczyć dodatkowych informacji, odpowiedzieć na pytania dzieci, ludzie którzy mogą poszerzyć zakres wiedzy dzieci. Właśnie z nimi dzieci przeprowadzają samodzielnie wywiady , zadają pytania, stawiają hipotezy, wyciągają wnioski. W projekcie nie ma obrazków, dziecko sprawdza wiedzę na żywo, na badanym przedmiocie.

**Etap III** to podsumowanie wiedzy, sprawdzenie, czy uzyskano odpowiedzi na wszystkie pytania i zakończenie naszej pracy w jakiś spektakularny sposób, np. wystawą, prezentacją czy nawet imprezą.

Tak w bardzo wielkim skrócie wygląda praca tą metodą. Najważniejsze jest, aby w tej środkowej części projektu dać dziecku na czym pracować. W projekcie nie ma wykładów, tutaj się bada, doświadcza, eksperymentuje. Nie mówimy dziecku, że dynia ma pestki, tylko ją kroimy, dziecko samo wydrąża z niej pestki, ogląda je przez lupę, bada jej konsystencję, ściska, rozgniata, wącha, kosztuje. Pracują wszystkie zmysły. I to jest cała tajemnica i moc tej metody.

My tym razem będziemy pracować z FASOLĄ. Potrzebne nam będą ziarna fasoli, im więcej odmian, tym lepiej, ale wiem, że nie zawsze jest czas, czy możliwości. Za to z tą fasolą, którą będziemy mieć, będziemy robić wszystko co się da. Nawet coś upichcimy.

Zachęcam do wsparcia dzieci podczas prowadzenia projetu. Bardzo proszę, gdy będziecie Państwo czegoś szukać w Internecie, niech dziecko w tym uczestniczy, niech poszukuje. Nie dawajcie mu odpowiedzi, ono samo ma ją znaleźć. Może wywiad z babcią?, albo z sąsiadką która ma działkę? Tak ma wyglądać nasza pomoc, a tak uzyskane odpowiedzi zostaną w głowie na zawsze. Aktywnie!

Mój plan, nie mówcie Państwo dzieciom:

-wysadzimy fasolę na gazie, w ziemi i NA SZYBIE !!!!

-będziemy prowadzić notes obserwacji,

-będziemy liczyć, mierzyć, ważyć,

-układać, przekładać , grzebać,

-tworzyć mandale, kompozycje, kleić,

-grać i wydobywać dźwięki z pomocą fasoli,

- działać kulinarnie, itp.

Efektem końcowym będzie……LAPBOOK! Ubiegłoroczne dzieci i Rodzice wiedzą, jakie to cudo i my je sobie w tym tygodniu będziemy robić. Dzieci otrzymają dyplomy za swoje LAPBOOKI, dlatego bardzo proszę, aby je wesprzeć w działaniach.

Kolejna korzyść ze zdalnego nauczania, że ja sama nie byłabym w stanie zrobić z nimi tych LAPBOOKÓW, to nie możliwe na jednego nauczyciela przy takich małych dzieciach. Inaczej jest w szkole…..

Trochę dużo czytania, ale mam nadzieję, że tak po ludzku i od serca napisałam, bo to cudowna metoda pracy.

Pani Ania

-